

znów obca noc Piotrze
zlewa się w nierozpoznane kształty
a przecież jesteś
tym który obiecał nazwać i oswoić

niełatwo udźwignąć słowo
raz wypowiedziane stało się ciałem
i kołyską
w niej chowaliśmy poronione wiersze -

pamiętasz Piotrze?

wracałam do nich jak do modlitw
tam gdzie nie było nadziei na odkupienie
wyrosła skała

tak trudno uwierzyć w wieczność
o zielonych oczach mówiłeś że są
niczym dziewicze łąki pełne łagodności
a jednak *wylaliśmy się jak mleko **

krzyż wciąż pęcznieje od ran

Patryk Chrzan - Zaduszki *

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 25.09.2022 07:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.